

GAZETA PODLASKA

SIEDLCE,
8 MAJA 1932 R.

TYGODNIK SPOŁECZNY, OŚWIATOWY, GOSPODARCZY I POLITYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 6.

Konto P. K. O. № 60.200.

ADMINISTRACJA CZYNNĄ 12—15 CODZ.

REDAKCJA — 13—14 CODZ., WTORKI I PIĄTKI 13—15 Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

LIST PASTERSKI KS. KARDYNAŁA AUGUSTA HLONDA.

W dniu 25 kwietnia b. r. ukazał się w Gnieźnie „List Pasterski” prymasa Polski, ks. kardynała Augusta Hlonda, który w skróceniu podajemy.

„Zrodził się ten list—pisze ks. kardynał Hlond—ze świadomości obowiązku pasterskiego, a kierowały mną przy pisaniu wiara w państwo polskie i ukochanie narodu. Zupełnie obca jest mi myśl krytykowania kogokolwiek. Niechże więc ten głos prymasowski wszystkich skupi przy chrześcijańskim poglądzie na państwo do sumiennej służby ojczyźnie. Niech go nikt nie nadużywa do szerzenia nieporozumień i sporów, a kapłanów, pisarzy i mężów wiedzy niech do tego pobudzi, by jaknajwięcej światła wnosili w dziedzinę etyki państwowej. Wszak ona tak bardzo wymaga wszechstronnego opracowania i spopularyzowania.

Pochodzenie Państwa i władzy państwowej.

Państwo i władza jego wywodzą się nie z jakiegoś przygodnego wydarzenia dziejowego ani z dobrowolnej umowy ludzkiej, lecz z prawa przyrodzonego. To prawo nie określa wprawdzie ani ustroju państwa, ani sposobu przekazywania władzy państwowej a tem mniej osoby piastuna władzy, ale wprowadzając do społeczności państwowej władzę naczelną, jako konieczność natury, opromienia tę władzę majestatem Stwórcy, który jest zakonu przyrodzonego dawcą. W tem znaczeniu Kościół uczy, że państwo i władza od Boga pochodzą. Tak też rozumiemy te miejsca Pisma świętego, które mówią o boskiem pochodzeniu władzy. Przytaczam tylko owo dosadne twierdzenie św. Pawła: „niemasz zwierzchności, jeno od Boga, a które są, od Boga są postanowione“.

Suverenność Państwa i granice jego władzy.

Zwierzchnicza władza państwowa jest suwerenna, bo jej, i tylko jej przysługuje najwyższe prawo rządzenia państwem i kierowania jego sprawami, niezależnie od innych czynników wewnętrznych czy zagranicznych.

Dobro ogółu.

Pierwszem ograniczeniem władzy tych, którzy państwami rządzą, jest zatem wzgląd na dobro i właściwe zadania państwa. Nie wolno rzucić przeciw interesom państwa. Nie wolno się kierować władczymi kaprysami ze szkodą dla dobra kraju. Nie wolno sprawy państwa utożsamiać z własną korzyścią lub z korzyściami pewnej grupy obywateli.

Idea państwa, pojętego jako naturalne środowisko rozwoju jednostki, powinna być jednym z dogmatów świadomości obywatelskiej. Wtedy obywatele będą uważali za swój obowiązek jak najmniej sobą państwo obciążać, a jak najwydatniej się państwu przysługiwać. Państwo zaś po-

winno dążyć do tego, by pogodzić swe interesy z prawami obywateli. Im mniej się ogranicza swobodę obywateli, tem zdrowsza państwowość, której podstawami są z jednej strony moralny autoritet władzy a z drugiej płynący z poczucia obywatelskiego posłuch i współpraca.

Obowiązki rodziny względem państwa.

Z drugiej strony rodzina ma także obowiązki wobec Państwa a mianowicie powinna wpajać w dzieci troskę o sprawy państwowe, szacunek dla władzy państwowej, posłuszeństwo dla jej praw i zarządzeń, zdrowe poczucie obywatelskie i ukochanie ojczyzny.

Stosunek do innych państw.

Mimo swej suwerenności jest naczelną władzą państwowa ograniczona na terenie międzynarodowym prawami innych państw i względami na ogólne dobro ludzkości. Własny interes nie stanowi jeszcze o słuszności tego lub owego stosunku międzypaństwowego. Nie ma też żadne państwo pełnej swobody moralnej w wyborze środków i sposobów regulowania swego stosunku do innych państw. Niczem nieuzasadniona jest owa egoistyczna polityka międzynarodowa, która bez żadnego względu na cudze prawa, mogła, dla osiągnięcia pewnych korzyści, niepokoić inne państwa, szantażować je, krzywdzić, zawojowywać. Nawet w dochodzeniu krzywd nie wszystko wolno państwom w świecie etyki chrześcijańskiej. Udział w życiu międzynarodowym jest jedną z najważniejszych i najwznioślejszych funkcji państwowych. Atoli celem polityki międzynarodowej powinno być nie tylko zapewnienie własnemu Państwu odpowiedniego stanowiska w rodzinie narodów, lecz także ogólne dobro ludów, uzgodnienie ich spraw i interesów, utrwalenie ich spokojnego współżycia i ich serdeczne zbliżenie w duchu wzajemnego zaufania, sprawiedliwości i „miłości braterstwa“.

Niezależność Kościoła od państwa.

Istnieje ściśle rozgraniczenie zadań Kościoła od państwa: zadaniem państwa są doczesne sprawy obywateli, zadaniem zaś Kościoła troska o dobra duchowne i o wieczne cele ludzkości. Nie słusznie twierdzi się o Kościele, że jest „państwem w państwie“. Bo jakkolwiek katolicy, należąc równocześnie do kościoła i do państwa, podlegają i kościelnej i państwowej władzy, to jednak w innych sprawach zależą od jednej, a w innych od drugiej zwierzchności i inne funkcje pełni w stosunku do nich państwo a inne Kościół. Niema więc „państwa w państwie“, lecz obok suwerennego państwa o pewnym zakresie celów istnieje niezależny Kościół o innych zadaniach. Mamy w ten sposób na tym samym obszarze dwie władze.

Obie pochodzą od Boga, choć w różny sposób, więc nie mogą być z sobą sprzeczne, lecz się uzupełniają.

Nie jest rzeczą Kościoła dążyć do władzy politycznej, sprawować rządu w państwie i domagać się udziału w jego administracji. Ta dziedzina podlega całkowicie władzy państwowej, do której należą również zagadnienia polityki ekonomicznej, przemysłowej, wojskowej, bezpieczeństwa i t. d.

Kościół stróżem moralności życia publicznego.

Gdy atoli w tych dziedzinach wyłaniają się zagadnienia moralne i gdy sprawy państwowe wkraczają w sferę sumienia, a zwłaszcza gdy o ich rozważanie zwracają się do Kościoła władze lub obywatele, wtedy Kościół ma prawo a nieraz i obowiązek zajęcia się etyczną stroną wydarzeń politycznych. Jeżeli więc w ważnych rzeczach narusza się powagę władzy państwowej i ład publiczny, to Kościół może wzywać do karności obywatelskiej, wołając z Chrystusem: „Oddajcie tedy, co jest cesarskiego cesarzowi“.

Zadanie stróża zasad moralnych także w życiu publicznym spełnia Kościół nie w służbie jednej czy drugiej strony, lecz jedynie z swego apostołskiego urzędu, dla dobra całości życia państwowego.

Współpraca państwa z Kościołem.

Normalnym stosunkiem między Kościołem a państwem jest zgoda i współpraca. Niczem nie można uzasadnić poglądu, jakoby państwo nowoczesne nie mogło bez upokorzenia utrzymywać poprawnych stosunków z Kościołem. Konkordaty zawarte po wojnie światowej świadczą o tem, że dobry stosunek jest także w chwili dzisiejszej teoretycznie i praktycznie możliwy i że nieporozumienia nie wynikają z konieczności państwowej ani z natury rzeczy, lecz z przyczyn przygodnych.

Kościół stałą ostoją instytucji państwa.

Najmilsil!

Różnorodne jest wasze uczestnictwo w życiu publicznym. Niechże każdy wysnuje z powyższych uwag nauki i postanowienia zastosowanie do swego stanowiska w państwie. Ja muszę tu z konieczności poprzestać na podaniu wam zaledwie kilku ogólnych myśli praktycznych, które was naprowadzić mogą na więcej szczegółowe wnioski.

Katolicka Karność obywatelska.

Może żaden inny naród nie umie tak, jak my, ocenić ogromu dobrodziejstwa bożego, jakim jest własne państwo. Przeżyliśmy przecież bezmiar klęski utraty bytu politycznego. Państwo zatem, które nam Opatrzność Boża przywróciła, powinno nie tylko pobudzać nas do niewygasającej w narodzie wdzięczności względem Stwórcy, lecz być także przedmiotem uczuć tak głębokich i tak szczerzej troski, iżbyśmy z nakazu sumienia i z potrzeby serca dbali o jego pomyślność, siłę i trwałość, ale nadewszystko o jego wysoką godność i etykę.

Na czoło zaś powinności obywatelskich wysuwa się posłuszeństwo i szacunek, zasadzające się na prawie przyrodzonym, z którego władza państwowa bierze swój początek. Katolik jest obowiązany zachowywać należyty stosunek do prawowitej władzy, bez względu na przyjętą w państwie formę rządów i bez względu na to, w czym ręką władza spoczywa.

Drugim nakazem katolickiej karności obywatelskiej jest posłuch dla sprawiedliwych praw i rozporządzeń państwowych.

Rządy silne a sprawiedliwe.

Władze państwowe mają obowiązek żądać poszanowania dla sprawiedliwych praw i popierać

to żądanie przewidzianymi w ustawodawstwie środkami przymusowymi. Tak zwane silne rządy są uzasadnione i dobre, o ile są sprawiedliwe.

Podatki.

Obowiązek uiszczania podatków wynika zresztą już z prawa przyrodzonego, bo państwo, służąc obywatelom i ich wspólnemu dobru, ma z natury rzeczy prawo do tych świadczeń z ich strony, które są potrzebne dla jego życia i należytego spełniania zadań. Katolik będzie i pod tym względem przykładem ducha obywatelskiego, a nawet wzorem poświęcenia się dla celów państwowych zwłaszcza w chwilach gdy bezpieczeństwo ojczyzny i szczególne jej potrzeby będą wymagały niezwyklej danin i ofiar.

Udział katolików w życiu państwowym.

Kościół nie uprawia polityki bo nie jest to jego zadaniem. Ale Kościół nie zakazuje katolikom udziału w polityce. Owszem, zachęca ich i wzywa do czynnego udziału w życiu państwowym.

Powinien zatem katolik wstępować w życie publiczne. Ma być obeznany z nowoczesną myślą polityczną i z odbywającymi się w świecie przemianami i czerpać z nich to, co świeże, żywotne, twórcze. Powinien dbać o to, by w kraju o tak swoich tradycjach, warunkach i możliwościach rozwoju, jak Polska, myśl polityczna nie była uwięziona w naturalizmie i nie karłowaciała w bezpłodnych hasłach rewolucyjnych i fałszywych ideach. Powinien katolik brać udział w polityce z pragnieniem prawdziwego postępu i rozwoju państwa.

Obowiązek zwalczania zdziczenia politycznego.

Idealem obywateli katolików i działaczy politycznych powinno być dalej uzdrowienie życia politycznego z przywar, które je doprowadziły do oplakanego zdziczenia. Klęską dzisiejszego życia publicznego jest nienawiść, która dzieli obywateli państwa na nieprzejezdne obozy, postępuje z przeciwnikami politycznymi jak z ludźmi złej woli, poniewiera ich bez względu na godność człowieka i narodową, zniesławia i ubija moralnie. Zamiast prawdy, panoszy się kłamstwo, demagogia, oszczerstwo, nieszczerzy i niski sposób prowadzenia dyskusji i polemiki. Żądza władzy i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rządy i stanowiska a pozorują jej troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą. Chorobliwe podniecenie i namiętność polityczna zasłaniają spokojny sąd o ludziach i sprawach, mieszają politykę do wszystkiego, wszystko osądzają ze stanowiska partyjnego, wyolbrzymiają znaczenie wypadków publicznych, wnoszą niepokój w całe życie. Te szkodliwe przejawy powinny ustąpić pod działaniem etyki chrześcijańskiej, która niestety dziedziny życia publicznego jeszcze należycie nie przeniknęła.

Nadużywanie powagi Kościoła do polityki partyjnej.

Wystrzegać się atoli należy utożsamiania pewnych kierunków i interesów partyjnych z Kościołem, nadużywania jego powagi dla celów wybończych, partyjnych i wciągania go do sporów na korzyść tego lub owego odłamu politycznego. Byłoby to bardzo szkodliwym wypaczaniem jego misji. Kościół nie pozostaje na usługach stronnictw politycznych, z nikim w związek polityczny nie wchodzi i zostawia katolikom swobodę należenia do stronnictw, które nie są sprzeczne z etyką katolicką. Chęć wciągania stronnictw politycznych z wiary przez jakiegokolwiek stronnictwo odstręczałoby od Kościoła ludzi innych przekonań politycznych. Już papież Leon XIII surowo to potępił.

pisząc: „Jest zuchwałem nadużywaniem religii wciąganie Kościoła do walk partyjnych i posługiwanie się jego powagą dla łatwiejszego pokonania przeciwników”.

Wzniosłość chrześcijańskiej filozofii państwowej.

Moi Kochani!—kończy się list—spytacie się ze zdumieniem, czemu chrześcijańska filozofia i etyka państwowa nie zostaje wszędzie z zachwytem przyjęta i przeprowadzona. Przecież jest tak naturalna, tak zgodna z istotą człowieka, tak państwowo-twórcza, tak zdrowa w swych zasadach, tak szczytna pod względem moralnym. Spytacie, jaka wroga moc to sprawia, że ludy i w tej dziedzinie „od prawdy słuchania odwracają się a obracają się ku baśniom”. Czemu sobie ludy uprzykrzają państwo? Czemu się z buntem w duszy z jego życia wycofują? Czemu się dokonywa ten zamik, ten rozgrom państwowości?

Wszedł szatan w politykę ludów. Przemazał myśl bożą. Prawdę przysłonił. Etykę ośmieszył. Sumienie polityczne rozwichrzył. W żywy organizm państw wniósł rozterkę. Swój ideał republiki-demona urzeczywistnił w bolszewii. Okłamaną, z ideałów obdartą ludzką wiedzie ku katastrofom —popróż rewolucyjne chichoty.

Kto tego szatana od Polski odzagna?

Mamy z woli bożej swoje państwo musimy mieć swoją politykę. Jaka będzie nasza polityka, takie będzie państwo. A polityka nasza taka będzie, jaki będzie nasz pogląd na państwo i jaka będzie nasza etyka życia publicznego. Zdrowa być musi nasza filozofia państwowa. Czysta i dostojna powinna być nasza polityka. Bo nie po to mamy swoje państwo, by popadło w niemoc i bezzład”.

Na marginesie konferencji b. premierów u Prezydenta Rzeczypospolitej

Druża konferencja premierów u Prezydenta Rzeczypospolitej wywołała znowu szereg plotek i pogłosek w prasie opozycyjnej. Bajczarze polityczni mieli zadanie o tyle ułatwione, że data tej konferencji zbiegła się z datą powrotu do kraju Marszałka Piłsudskiego, po kilkotygodniowej nieobecności. Wrócono tedy powszechnie jakies „zaledniczo” zmiany i przesunięcia w łonie Rządu. Konferencja odbyła się w poprzednim składzie, tj. bez udziału Marsz. Piłsudskiego i żadne zmiany nie nastąpiły. Opozycja usiłuje obecnie wmówić w społeczeństwo, że obóz pr rządowy jest rozczarowany wynikiem konferencji, że przyniosła ona jakiś zawód. Prasa opozycyjna w ten sposób zamaskować pragnie swe własne zakłopotanie. Przypisała ona zgola niewłaściwe znaczenie konferencji premierów, nadając jej jakies znaczenie przełomowe, gdyż była ona jedynie zjawiskiem porządkowym”. Prezydent Rzeczypospolitej, który na podstawie udzielonych przez Sejm pełnomocnictw ma obecnie możność głębokiego ingerowania w życie gospodarcze, zasięga poprostu opinii tych, którzy, obdarzeni jego zaufaniem, kojarzono sprawowali rządy w Polsce. W tem wyczerpuje się znaczenie konferencji b. premierów, którym prasa opozycyjna bez żadnych podstaw ku temu usiłuje nadać charakter jakiegoś nadrzędnego decydującego czynnika. Charakteru tego konferencje nie posiadają i posiadać nie będą.

Luniewski Stanisław
Lekarz medyc. weterynaryj.

O Podlaskim Związku Hodowców Konia Remontowego.

Od powstania i zorganizowania się Podl. Zw. Hod. Konia Rem. upłynęło niespełna cztery miesiące, w ciągu których, osiągnięto bardzo pomyślne i realne rezultaty. Na odbytych kilku posiedzeniach Zarządu Związku oraz na ostatniem Walnem Zebraniu zapadło szereg ważnych uchwał oraz wiele spraw, blisko obchodzących hodowców, zostało załatwionych.

W krótkości skreszę w formie sprawozdawczej, poczynione już prace Związku, oraz dalsze zamierzenia i cele. Nie będę ograniczać się tylko do samych sprawozdań, lecz pozwolę sobie umieścić tutaj swe osobiste uwagi i spostrzeżenie z dziedziny hodowli, jak i też wnioski organizacyjne, chcąc tem samem dzielnych hodowców i miłośników koni, zainteresować rozwojem Związku.

Walne zebranie nowopowstałego Związku odbyło się d. 1 marca. Otworzył i zagał honorowy prezes, pan starosta Stanisław Guliński, dziękując obecnym za tak liczny udział w zebraniu. W posiedzeniu tem również brali udział zaproszeni goście. dyrektor stadniny Państwowej w Janowie, pan Kozieli—Poklewski oraz prezes Związku Ziemiań, pan Kukier. Sprawozdawca z dotychczasowej działalności Związku, piszący te słowa, wyraził swą radość z powodu pomyślnego rozwoju Związku i przedstawił statystyczne dane: członków rzeczywistych t. j. tych, którzy zarejestrowali swe klacze i opłacili składki jest 90 osób, prócz tego 27 osób zapisanych jest do Związku, lecz z powodu niezarejestrowania swych klaczy, nie są oni wciągnięci na listę rzeczywistych członków.

Zarejestrowanych zostało 145 klaczy, które zostały uznane jako zarodowe, zgłoszonych jest jeszcze do rejestru 65 klaczy. Następnie został podany do wiadomości okólnik Minist. Skarbu i Min. Spr. Wewnętrz. o zaniechaniu zajmowania w drodze sekwestru za należności podatkowe u członków „Związku Hodowców” klaczy zarodowych, ogierów zarodowych i przychowku w wieku rocznym, dwu i trzyletnim, oraz pismo Szeffa Wojakowskiego Zakładu Remontu. Koni zawiadamiające Związek, o zaniechaniu w przyszłym roku budżetowym t. j. 1933 zakupu koni remontowych od handlarzy — dostawców, a tylko bezpośrednio od samych producentów.

Następnie został przedstawiony stan pokroju klaczy zarejestrowanych do Związku, bardzo różnolity, ale o tyle pocieszający, że chociaż przeważa typ klaczy pogrubionych, mało szlachetny, lecz względnie osuszony, tak, że w przyszłości można temu zaradzić i przez ujednostajnienie typu klaczy zarodowych, materiał ten przez potomstwo znacznie osuszyć.

O ile przez czas dłuższy będą na tychże samych stacjach kopolacyjnych, stały odpowiednio dobrane do terenu ogiery, reproductory, czy to państwowe, czy będące własnością Związku, jedne i te same, to będzie można klacze zarejestrowane obecnie, zastąpić materiałem własnym, wyprodukowanym przez Związek.

Całe nieszczęście jest obecnie to, że dobre klacze, które byłyby dobrymi matkami, z powodu ogólnego braku gotówki i paszy u gospodarzy, zostały wyczyszczone za marne pieniądze na większych jarmarkach różnym handlarzom lub sprzedawane do wojska. Może to się w przyszłości fatalnie odbić na pogłowiu końskiem w powiecie to też należałoby temu zapobiedz.

Prenumerujcie „Nową Gazetę Podlaską”!

W sprawie reproduktorów na obecny sezon, dał wyczerpujące wyjaśnienie pan dyrektor Kozieł-Poklewski, zaznaczając, że i tak powiat siedlecki jest uprzywilejowany, ponieważ ma dwa państwowe ogiery, mianowicie jednego w Ostrowiu u pana Lipińskiego, drugiego w Mordach u pana Przewłockiego. Oprócz tego znajduje się dobry reproduktor w Szkole Rolniczej, własność Sejmiku Powiatowego i ogier prywatny, szwed, u pana Przewłockiego. Rozstawianie ogierów jest b. dobre, odpowiadające swem pochodzeniem i pokrojem w zupełności tutejszym klaczom. Z powodu spóźnionego już zgłoszenia o wydierżawienie ogierów państwowych na obecny sezon, pan dyrektor nie mógł przydzielić do użytku Związku reproduktorów, zato na przyszły sezon, mamy zapewnienie otrzymania jeszcze paru reproduktorów. Jest to ilość reproduktorów na obecny sezon bardzo mała i musimy korzystać jeszcze z pomocy zła koniecznego, jakimi są ogiery licencjonowane. W powiecie jest ich 18, do polecenia godnych zaledwie kilka.

Pomimo kilkakrotnych ogłoszeń przez Związek, aby wszystkie ogiery, które posiadają licencje, były przyprowadzone w czasie urzędowania Komisji rejestracyjnej klaczy, jak to miało miejsce w Mordach i Siedlcach w dniach od 19 do 23 stycznia oraz 21 i 22 marca b. r. zaledwie kilku gospodarzy przyprowadziło swe ogiery. Z tych, które widziała Komisja, tylko trzy były do polecenia. Przypuszczam, że przy nadawaniu i przedłużaniu licencji w tym roku, sprawa ta będzie definitywnie załatwiona i b. wielu ogierom, licencja będzie odebrana.

O ile chcemy poprawić i ustalić pewną rasę koni, jest rzeczą niedopuszczalną, aby w przyszłości klacze były dopuszczane do różnych przygodnych, chociaż i licencjonowanych ogierów. Zresztą ogiery licencjonowane często bywają dlatego, że lepiej z braku dobrych reproduktorów, niech będą już średnie lub złe, aby nie najgorsze.

Od ogiera, oprócz jego wybitnych właściwości reprodukcyjnych, powinno się wyznaczyć przede wszystkim rasy już ustalonej, aby zdolny był przelewać na swe potomstwo, dobre zalety. Ponieważ daleko łatwiej dziedziczą się wady, jak zalety, możemy wyrobić sobie pojęcie, wielu różnymi widocznymi, a więcej jeszcze niewidocznymi i nieznanymi wadami, może obdarzyć swe potomstwo nieodpowiednio licencjonowany ogier, którego pochodzenie jest niewiadome lub wiadome tylko z jednej strony.

c. d. n.

Przypomnienia rolnikom.

Jest u nas w zwyczaju, że z sadzeniem ziemniaków nie spieszymy się bardzo i nawet do pierwszych dni czerwca przeciąga się sadzenie. Zapewne, że jak się ziemia ogrzeje, ziemniak nie długo już pod ziemią siedzi i kły szybko pojawiają się—ale ziemniak taki w przyspieszonym tempie rozwoju—nie wyda już tego plonu, co sadzony w kwietniu.

Gdy minie obawa przymrozków winniśmy całą siłą wziąć się do siewu i sadzenia takich roślin, które nie znoszą temperatury niższej zera. Do tych należy najprzód kukurydza. Jest to roślina słusznie dziś zalecana, gdyż w odmianach wczesnych, jak nprz. bydgoska, w całej Polsce, z wyjątkiem Wileńszczyzny, daje wysokie plony cennego i użytecznego ziarna. Na paszę zieloną i kiszonkę, siejemy odmianę t. zw. koński ząb, obficie rodzący na gnojnej wilgotnej ziemi.

Następnie przystępujemy do siewu lnu. Warto zaopatrywać się w odmiany ze wschodnio-północnych okolic kraju.

Bardzo cenną rośliną na użytek domowy i korzystną na sprzedaż jest fasola w odmianach szparagowych i innych t. zw. piechotach. Oprócz tych zalecałoby się do prób odmiany soi—rośliny podobnej do fasoli, o bardzo wielostronnym użytku.

W polu zasiewać więcej mieszanek grozkowych, lecz zwracać uwagę, by ich perz nie przerażał. Na tężse ziemię siać w mieszance bobik, groch, wykę, owies, na lżejszych groch, peluszkę, wykę, podsypując solą potasową.

Oziminy słabe, a w tym roku takich jest dużo zasilać nawozami sztucznymi, jak saletra wapniowa.

Puste place w koniczyne podsiewać seradelią, lub rejgrasem włoskim, zaleźnie od gatunku ziemi. Koniczyne i pszenicę bronić energicznie — (nie bronić białej koniczyzny), jarzyny zachwaszczone ognichą również można bronić, lecz nie tak mocno jak pszenicę.

Buraki przerywać, jak dostaną po dwie pary listków, a marchew, gdy wyrosnie na 10 cm. nad ziemią. Ziemię w burakach i marchwi utrzymywać w czystości i pilnować, by, broń Boże, ziemia nie zaskorupiła się.

Po rady zwracać się do Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Siedlcach ul. 3 go Maja 23.

Terra.

Z MIASTA I POWIATU SIEDLECKIEGO.

Z życia harcerskiego.

W dniach od 1 do 3 kwietnia r. b. odbył się w Warszawie XII Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Zjazd otworzył przewodniczący Związku wojewoda śląski Grażyński. Uczciwszy pamięć zmarłego ks. biskupa Bandurskiego, który również był harcerzem, podniósł Pan Wojewoda w krótkich słowach wielką wartość wychowawczą zawsze żywotnych i pięknych ideałów harcerskich. Zjazdowi przewodniczył pan Kamieński, prezes Sądu Okręgowego w Warszawie. Zjazd witali p. p.: plk. Kiliński imieniem p. Ministra Spraw Wojskowych oraz P.U.W.F. i P.W.

nacz. Błoński	„	Ministra Wyz. Rel. i O. P.
dyr. Orłowicz	„	„ Robót Publ.
gen. Zaruski	„	Związku Żeglarskiego
mjr. Święcicki	„	Związku Strzeleckiego
p. Czerwiński	„	Ligi Morskiej i Kolonjalnej

plk. Zagłoba-Zyglern „ Ligi Antyalkoholowej
dyr. Wawrzyniak „ Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Depesze powitalne nadesłali: Związek Sokolstwa Polskiego, Polskie Tow. Emigracyjne i ks. Szczerbicki oraz Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze wysokim protektorem Związku Panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu, Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Panu Profesorowi Stanisławowi Wojciechowskiemu. W wyniku ożywionej dyskusji nad referatem n. t. „Wychowanie obywatelskie w harcerstwie przyjęto następującą rezolucję: „XII Zjazd Walny stwierdza, że wychowanie obywatelskie jest najistotniejszą treścią wychowania harcerskiego. Udział harcerzy i harcerek w odzyskaniu i utrwaleniu Niepodległości, zadokumentowane słowami Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

wyście w pierwszym szeregu tych, którzy odważyli się sięgnąć po zaszczytne miano żołnierzy Niepodległości... „...zdaliście raz jeszcze egzamin ze swej dojrzałości obywatelskiej i gotowości do ofiary” (list do Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego) — stworzył najgłębszą tradycję wychowania obywatelskiego w harcerstwie, na której słusnie wspiera się dzisiejsze wychowanie harcerzy, zmierzające do powiększenia i ugruntowania Państwa przez oddanie na służbę ojczyźnie całego życia i najlepszych sił.

Nazwiska wyżej przytoczone świadczą, że Harcerstwem interesuje się nie tylko Ministerstwo Oświaty i sfery rządzące, ale całe światło społeczeństwo. Przytoczona rezolucja stwierdza, że głównym zadaniem Harcerstwa, jest wychowywanie młodzieży na dobrych obywateli kraju, że hasła harcerskie są zawsze żywe i zawsze aktualne.

Siedlce są jednym z najstarszych ognisk życia harcerskiego w Polsce. W roku bieżącym, dzięki wydatnemu poparciu p. Inspektora Szkolnego zaczęły powstawać drużyny harcerskie na terenie szkół powszechnych w powiecie siedleckim. Wiosna jest porą roku, w której harcerze rzucają swoje izby, będące niestety jeszcze i za ciasne i w małej ilości i lwia część pracy przenoszą w teren, słowem jest to przygotowanie do okresu następnego do t. zw. obozów letnich. Hufiec siedlecki rokrocznie urządza taki obóz. Harcerze biorący w nim udział płacą bardzo niewiele, większość kosztów pokryta zostaje, bądź z imprez na ten cel urządzanych, bądź z ofiar społeczeństwa siedleckiego, które żywo interesuje się ruchem harcerskim.

Dzień 10 kwietnia jako 101 rocznicę bitwy pod Iganiami, harcerstwo siedleckie przeżyło niezwykle uroczyste. Hufiec razem z dwiema kompaniami garnizonu siedleckiego i orkiestra 22 p. udał się do Pomnika Igańskiego, gdzie wspomniane oddziały przy dźwiękach Hymnu złożyły wieńce. Po okolicznościowym przemówieniu kilkunastu druhów złożyło przyrzeczenie harcerskie, przymem postanowiono, że odtąd przyrzeczenia w hufcu siedleckim będą się odbywały tylko przed pomnikiem, wiążąc tem samem ideję harcerską z ideją Polski Niepodległej w ściślejszy jeszcze węzeł.

Czesław Kamiński.

Z Czerwonego Krzyża.

Jednym z przejawów humanitarnej działalności miejscowej organizacji P. C. K., jest obsługiwanie powiatu Siedleckiego i sąsiednich powiatów szybkimi przewozami niebezpiecznych chorych, za pośrednictwem karety-samochodu sanitarnego. Dwa lata już minęły od czasu, kiedy Oddział Siedlecki P. C. K., przeciętnie dwa razy w tygodniu wysyła karety sanitarną po chorych, i zarejestrował kilkadziesiąt wydarzeń ich śmierci, dzięki szybkiej i wygodnej lokomocji samochodowej. Przewozy chorych w karecie obszernej, stale i sumiennie dezynfekowanej, dokonywane są niżej ceny kosztów i zamykają się celowo deficytem, ponieważ Cz. Krzyż nie chce stwarzać z klienteli swojej, rekrutującej się w olbrzymim procencie z biedoty-źródła dochodu, tembardziej, że chodzi tutaj o usunięcie niebezpieczeństwa choroby. Samochód sanitarny, którego wezwanie następuje o każdej porze dnia i nocy (telefon 279) stał się Siedleckiem pogotowiem ratunkowym, do którego wieś i miasto coraz bardziej się przyzwyczajają, czyniąc zeń niedozowną potrzebę i wypierając całkowicie Warszawskie karety, którymi przewóz kosztuje od dwóch do trzech razy drożej. Przy nadchodzącym Wielkim Tygodniu Cz. Krzyża należy o tej humanitarnej działalności miejscowego Oddziału P. C. K. pamiętać i poczynania jego w tym czasie poprzeć.

Z Okręgowego Zw. Młodz. Wiejskiej w Siedlcach.

Konkursy rolnicze, kursy rejonowe, kurs dla przodowników Przystosowania Rolniczego już odbyliśmy. Teraz wszystkie zespoły czekają prace bardzo ważne, od których w pewnym stopniu jest uzależniony końcowy rezultat konkursów. W pierwszym rzędzie przodownicy zespołów obowiązani są sporządzić szczegółowe imienne wykazy konkursistów, którzy rozpoczęli czy w najbliższej przyszłości rozpoczną pracę na polterku. Wykazy te prosimy nadesłać do Okręgu możliwie najwcześniej. Następnie nie wszyscy jeszcze przodownicy za-

opatrzyli swoje zespoły w broszury i zeszyty notatkowe, co zostało szczegółowo omówione na kursie dla przodowników. Prosimy jak najprędzej brak ten uzupełnić. Tak samo przodownicy nie mogą zapominać o składkach konkursowych, które są konieczne w akcji P. R., chociażby ze względu wychowawczego młodzieży.

W każdym zespole winna być powołana Komisja zespołowa, celem której byłoby racjonalne przeprowadzenie konkursów rolniczych aż do czasu wystawy powiatowej. Do komisji powyższej powinni wchodzić: przodownik, wychowankowie szkół rolniczych, miejscowy nauczyciel, wybitniejszy gospodarz i t. p. Zadaniem komisji zespołowej byłoby przeprowadzenie lustracji poletek z poprawieniem zeszytów notatkowych, — bez punktowania. Lustrację tę należy przeprowadzić w pierwszej połowie maja i wtedy będzie miała dużą wartość, jak będzie w porę wykonana. Przy lustracji można będzie usunąć szereg błędów popełnianych przez konkursistę czy to z pielęgnacji roślin, czy też w prowadzeniu zeszytka notatkowego, a czego nie byłibyśmy w stanie usunąć w późniejszym czasie.

W drugiej połowie maja Komisja winna przeprowadzić pierwszą inspekcję z punktowaniem w zeszytach notatkowych u każdego konkursisty, na ostatniej stronie zeszytka. Inspekcję przeprowadzać należy w myśl wskazań udzielonych przodownikom na kursie w Siedlcach a następnie w dniu targowe można informować się u kol. J. Najdy. Drugą inspekcję należy przeprowadzić w czerwcu, trzecią w lipcu i sierpniu.

Poza tem należy także nie zapominać o wycieczkach całego zespołu czy koła, do sąsiednich zespołów konkursowych. Możemy czegoś nauczyć się albo wytknąć i naprawić błędy, popełnione przez kolegów w sąsiedniej wsi. Całość udania się akcji P. R. w dużym stopniu jest uzależniona od tego, jak do tych prac zabierają się przodownicy i dlatego też przy nagradzaniu w konkursie przodowników będziemy zwracali uwagę na pracę przodownika nad całym zespołem.

Zarząd.

Z gminy Skupie.

W dniu 17 kwietnia odbyło się tu zebranie na które przybyło około 15 osób. Na zebranie to przybył w Siedlce kierownik Sekretariatu Powiatowego B.B.W.R. p. Gorczak, który wygłosił obszerny referat, omawiając bieżące sprawy gospodarcze i polityczne. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której poruszane kwestje wyświetał p. Gorczak. Niemale rozczarowanie spotkało paru polityków ze stronnictw opozycyjnych, gdyż spodziewali się demagogii, a usłyszeli nawoływanie do konsolidacji i organizowania się rolników celem opanowania kryzysu, politykę odrzucając precz. Po dyskusji postanowiono zorganizować komitet gminny B.B.W.R., a w tym celu wybrano zarząd w skład którego weszli pp. St. Rudnicki, M. Wierzejski, Józef Antoniak, F. Kisieleński, Wl. Kosiorek i J. Piekut. Lista członków, deklarujących swój udział w pracy komitetu gminnego B. B. W. R., przekracza 70 i z każdym dniem wzrasta. Po omówieniu prac na najbliższą przyszłość zabrał głos p. M. Wierzejski, zaznaczając, iż pierwszy może raz widzi takie zebranie, które cechowała powaga, poświęconie i miłość ojczyzny — członkowie przystępują do komitetu, wiedząc, iż czeka ich ciężka praca społeczna, a wzamian nie słyszą demagogicznych i nieziszczalnych obiecanek. Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka J. Piłsudskiego zakończono zebranie.

Uczestnik.

List z gm. Skupie.

Na list z dnia 17.III.1932 r. zapytaniem: dlaczego „Głos Podlaski” w dniu Imienin Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, nie poświęcił dniu temu ani jednej wzmianki, redakcja „Głosu” dała mi odpowiedź w numerze 18, w której odesłała mnie do przejrzenia № 13.

Otóż, wzmianki w № 13 „Głosu Podlaskiego”, uważam dotyczyły tylko tego, co ktoś uczynił dla uczczenia imienin Marszałka, zaś od siebie redakcja nic nie napisała. Myślę, że człowiekowi, który poświęcił całe swoje życie dla wskreszenia Polski, i który na początku nowego istnienia Polski, objąwszy władzę, miał tyle trudności ze zorganizowaniem Państwa, należało się więcej miejsca poświęcić, chociażby przez umieszczenie Jego zdjęciorysu. Chociaż osoba Marszałka jest popularną, to jednak jest jeszcze dużo ludzi, którzy nie mają pojęcia komu zawdzięczają, że są wolnymi obywatelami Polski.

Mam nadzieję, że Szanowna Redakcja nie odmówi mi umieszczenia niniejszego listu w swem poczytnym piśmie.

Jan Dmowski z gm. Skupie.



Z POWIATU ŁUKOWSKIEGO.

Z działalności „Siewu”.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”, którego prezesem jest od m. listopada Mgr. pr. Bolesław Górny—zastępca starosty przejawia intensywną działalność, dążąc do kulturalnego i społecznego podniesienia wsi polskiej. Zarząd Okręgowy Zw. Mł. W. „Siew”, pracując bez Instruktora, zorganizował w roku 1932 20 zespołów konkursów rolniczych w 13 kolach Młodzieży Wiejskiej „Siew” — wolne 6 zespołów w r. 1931. W ciągu r. 1932 do chwili obecnej zorganizowano 6 nowych Kół, dając młodzieży wiejskiej możność korzystania z dobrodziejstw organizacji. Dość często członkowie Zarządu Okręgowego wyjeżdżają do Kół, by służyć im radą, wskazówkami i pchnąć pracę na nowe tory.

Dnia 28.IV-32 r. staraniem Okręgowego Zw. Mł. W. „Siew” przy szosie Józefów-Czerśl na przestrzeni dwóch kilometrów (droga Łuków-Zelechów), przy czynnym współudziale Koła w Józefowie odbyło się Święto Sadzenia Drzewek. W święcie wzięły udział: Koło Młodzieży Wiejskiej „Siew” w Józefowie, Straże Pożarne w Józefowie i Tuchowiczu, młodzież szkolna z Czerśli oraz cała ludność wsi Czerśl i Józefów w liczbie około 300 osób. Na uroczystość przybyli do Józefowa Mgr. pr.

Bolesław Górny — Prezes Okr. Zw. Mł. W. „Siew” w Łukowie, a jednocześnie Zastępca Starosty, Inspektor Szkolny St. Kożan, Kierownik Pow. Zarz. Drogowego — Inz. S. Pół oraz miejscowe władze z wójtem gm. Tuchowicz na czele. Okolicznościowe przemówienia wygłosili Inspektor Szkolny St. Kożan oraz Mgr. Bol. Górny — Prezes Okr. Zw. Mł. W., mówiąc o święcie sadzenia drzewek oraz korzyściach płynących z drzew, posadzonych przy drogach, którzy następnie posadzili pierwsze drzewka. Posadzono przy ogólnym zapale i entuzjazmie 350 drzewek na przestrzeni dwóch kilometrów szosy po obu jej stronach. Święto zrobiło jaknajlepsze wrażenie na uczestnikach. Należy spodziewać się, że wszystkie posadzone drzewka i przyjęte — będą przez młodzież chronione i pielęgnowane, — a przykład Józefowa i Czerśli podziała zachęcająco na inne wioski tak, że być może wszystkie nasze drogi w niedługim czasie będą obsadzone drzewkami. Oby tak się stało!

Podobne Święto sadzenia drzewek urządzone również dn. 28.IV b. r. staraniem Okręg. Zw. Mł. W. „Siew” na drodze Stoczek-Kazikowska, obsadzając szosę na przestrzeni 1 kilometra 150 drzewkami. Oby takich świąt.

Z POWIATU WĘGROWSKIEGO.

Wiec Poselski B.B.W.R. w Węgrowie.

24 kwietnia b. r. w sali Domu Sportowego Im. Marszałka Piłsudskiego w Węgrowie odbył się wiec poselski z udziałem posłów z B. B. W. R.: Lechnickiego, Hyla, Grzymala, Łaguny i Tomaszkiwicza. Ponieważ wiec ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie w całym powiecie węgrowskim, na zebranie przybyło przeszło 800 osób, tak że sala Domu Sportowego z trudem mogła pomieścić zebranych. Wiec zagalął Prezes Rady Powiatowej B. B. W. R. w Węgrowie p. Dr. Dehnel, oddając przewodnictwo wiecu vice-Prezesowi Rady Pow. B.B.W.R., Burmistrzowi m. Węgrowska, Stanisławowi Krajewskiemu. Pierwszy przemawiał poseł Lechnicki, który w półtoragodzinnym referacie o sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce zobrazował słuchaczom całokształt zagadnień i posunięć Rządu w dziedzinie gospodarczej i politycznej. Przemówienia posła Lechnickiego słuchano z wielkim zainteresowaniem i uwagą a za przedstawionym we właściwym świetle stan istotnych i widocznych wysiłków Rządu dla ulżenia obywatelom, szczególnie zaś odczuwającemu kryzys rolnictwu, zebrani podziękowali oklaskami. Następnie zabrał głos poseł Hyla, który w jednych słowach zobrazował kardynalne błędy konstytucji, oraz potrzebę jej zmiany, zacytował uchwalone przez Sejm ulgi dla płatników podatków, rozporządzenia zabezpieczające rolnictwo przed sprzedażą ruchomości i nieruchomości rolnych, wreszcie podałszy do wiadomości właścicieli krotki przy komasacji i meljoracji gruntów, zakończył swoje przemówienie wezwaniem do samozapacenia się i wytrwa-

nia tak ciężko dającego się odczuć kryzysu, gdyż wytrwanie na polu gospodarczym decyduje o wytrwaniu na polu politycznym. Posłowie Grzymala i Łaguna omówili w swoich referatach sprawy samorządu, wykazując przykładami, że opozycja niesłusznie atakuje projekt nowej ustawy samorządowej, ponieważ różnorodność ustawy, pokutujących na ziemiach dawnych zaborów wymaga w interesie Państwa i obywateli możliwie jak najszybszego ujednostajnienia tych przepisów, a interes obywateli wymaga planowej i fachowo prowadzonej gospodarki samorządowej, co da się tylko wówczas osiągnąć o ile ciała wykonawcze — zarządy gmin, uniezależni się od wpływu partii, dokonywujących na samorządzie tak często różnych eksperymentów zbyt kosztownych dla społeczeństwa. Ostatni z mówców, poseł Ignacy Tomaszkiwicz, darzony nieograniczoną sympatią swoich wyborców pow. węgrowskiego, omówił budżet Państwa, dając wyraźne przykłady kompresji budżetowych i troski Rządu o odciążenie obywateli od nadmiernych świadczeń... Po przemówieniach wywijała się dyskusja, w której zabierali głos liczni uczestnicy wiecu. Wszystkie przemówienia, bądź też zapytania miały charakter przemówień rzeczowych i poważnych Odpowiadali posłowie Lechnicki, Hyla i Tomaszkiwicz. Na zakończenie uchwalono jednogłośnie, odczytana przez przewodniczącego rezolucja wyrażająca całkowite zaufanie dla posłów B.B.W.R. do ich pracy na terenie Sejmu oraz zachęcająca do dalszej owocnej pracy dla dobra Polski i Jej obywateli.

S. K.

POLITYKA I ŻYCIE.

Kilka uwag o wychowaniu państwem.

„Jakimi są obywatele takie jest i Państwo”, oto słowa, które najbardziej uzasadniają znaczenie wychowania dla Państwa. Wychowanie, mam tu na myśli młodzieży, jest jedną z najpotężniejszych dźwigni trwałości i spójności państwowej, a zatem w tą stronę winniśmy skierować największą uwagę, bo od wychowania obywatela zależy nasza przyszłość, los naszych pokoleń.

Jak zmienia się życie z biegiem lat, tak i wychowanie ulega ewolucji. Dawniej, kiedy byliśmy w niewoli—idea Odrodzonej i Niepodległej Polski wywoływało u młodzieży maksimum tęsknoty za Ojczyzną i maksimum ofiarności dla niej — o czym świadczą czyny młodzieży polskiej na polach bitew. Teraz wraz z odzyskaniem wolnej Ojczyzny ideał wychowawczy uległ zmianie. W Polsce Odrodzonej—wychowawca znalazł się bezradny, gdyż nastąpiły nowe czasy, cel marzeń został osiągnięty. Wychowawca zrozumiał swe braki, lecz nie wiedział co ma robić.

Spoleczeństwo z kolei zrozumiało to niebezpieczeństwo i zwróciło się do zapomnianego hasła—*hasła wychowania państwowego. Wychowanie państwowe w Polsce ma na celu uświadomienie każdej jednostki, że jest współtwórcą Polski, jakoteż jest odpowiedzialną za Jej losy.* Takie wychowanie musi się opierać na wychowaniu narodowym t. j. na tradycji i kulturze narodowej.

Nie należy jednak identyfikować wychowania państwowego z wychowaniem narodowym. Głosiciele wychowania państwowego nie zwalczają wychowania narodowego, lecz tylko występują przeciw wychowaniu nacjonalistycznemu. Jedynym wychowaniem państwowym ma szerszy zakres działania, bo ma na celu całokształt Państwa a nie interes pewnej tylko warstwy.

Pomyślnie wychowanie państwowe uzależnione jest od wychowania indywidualnego i moralnego jednostki. Ma ono urobić czynnych i twórczych obywateli, którzy, znając wszelkie potrzeby kraju, mają zmierzać do ugruntuowania państwowości Polski. Wobec takiego hasła, musi się zmienić rola nauczyciela—wychowawcy na czynnego i pozytywnego działacza państwowości polskiej. Musi więc być czujnym i świadomym tego, co się wokół niego dzieje, musi wyrzucić z duszy wszystkie pozostałości niewoli. Młodzież przy nowym wychowaniu musi mieć wszczepioną w duszę powagę i szacunek dla Państwa i Rządu, musi posiadać kult dla bohaterów narodowych, którzy swe życie złożyli na ołtarz Ojczyzny.

Wychowanie państwowe winno mieć jednolity kierunek we wszystkich formach wychowawczych, a tych form jest wiele.

Jedną doniosłą formą wychowania państwowego jest przysposobienie wojskowe, oparte na podstawie ściśle ideowej, organizowane na terenie szkół średnich i wśród szerokiego mas młodzieży wiejskiej i miejskiej. W tej organizacji jednostka winna zrozumieć swoją wartość dla Państwa, znać prawa

obowiązki na niej ciężące, a w razie potrzeby, być gotową poświęcić swe życie dla dobra ogólnego.

Następną formą wychowania winny być samorządy szkolne, gdzie młodzież przygotowuje się do czynnego życia społecznego, w jakie wejście po opuszczeniu ławy szkolnej.

Dalszemi formami nowego wychowania winno być harcerstwo. Najpospolitszą jednak formą wychowania państwowego winny być obchody patriotyczne, organizacyjne według głęboko przemyślanego sposobu. Dalej idą wszelkie organizacyjne społeczne na terenie wsi i miast, na które należy zwrócić specjalną uwagę, aby miał na uwadze jedynie najwyższe dobro naszej Ojczyzny.

J. Lukowski.

Wejście w życie postanowień ustawy o ustroju szkolnictwa.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego w związku z wejściem w życie nowej ustawy o ustroju szkolnictwa z dniem 1 lipca r. b. przewidziane jest zniesienie wszystkich pierwszych klas gimnazjów państwowych. W miejscowościach o większym skupieniu pastwowych szkół średnich może być utworzona przy jednym gimnazjum klasa pierwsza wyłącznie dla uczniów drugorocznych. Na terenie Siedlec zapewne taka klasa nie będzie otwarta, ponieważ przewidywana jest mała ilość drugorocznych.

Gimnazja prywatne mogą jeszcze w roku szk. 1932/33 zachować klasy pierwsze, jednak Państwo nie będzie zwracało kosztów kształcenia się w tych klasach dzieci urzędników państwowych. W miejscowościach, gdzie znajdują się Seminarja nauczycielskie mogą być otwarte oddziały równoległe klasy IV, ze względu na młodzież, która obecnie nie znajduje pomieszczenia w zwijanych pierwszych klasach Seminarjum. W Siedlcach niezaprowadnie taki oddział powstanie przy jednym z gimnazjów męskich.

W.

Miernik wychowania fizycznego w szkołach.

Przed dwoma laty Marszałek Piłsudski jako przewodniczący Rady Nauk. W. F. polecił przystąpić do opracowania miernika wych. fizycznego w szkołach. P. Marszałkowi chodziło o to, by wychowanie fizyczne było tak traktowane jak i inne przedmioty np. matematyka, lecz by wymogi w tym przedmiocie dostosowane były do sił i wieku młodzieży szkolnej.

Rada Naukowa W. F. na podstawie przeprowadzonych w roku 1931 próbnych badań sprawności fizycznej młodzieży — ustaliła normy sprawności szkolnej w 10 kategoriach wieku, od 10 do 20 lat życia.

Normy te, sprowadzone do trzech podstawowych ćwiczeń: biegu (60 m.) skoku (wzwyż) i rzutu (piłką palantową i granatem dla chłopców, oraz piłką palantową i piłką dętą dla dziewcząt) — ujęto w cyfry wyników dla każdego wieku i płci. Mają one służyć wychowawcom fizycznym w szkołach, jako miernik sprawności fizycznej młodzieży i stanowić zarazem kontrolę osiąganych rezultatów i cel pracy.

Obecnie opracowany miernik mieć będzie jeszcze charakter próbny. Badania miernikowe przeprowadzone nad przeszło 20.000 młodzieży szkolnej w okresie maja i połowy czerwca dostarczy bogatego materiału doświadczalnego. Materiał ten przepracowany zostanie na jesieni przez fachowców, powołanych do tego przez Radę Naukową. Wnioski, jakie z tej wielkiej pracy zostaną wyciągnięte, posłużą do wprowadzenia ewentualnej korektury do obecnych norm miernikowych i wówczas już wejdą w życie jako obowiązkowe w pracy wszystkich naszych szkół.

Wprowadzenie do szkół miernika będzie pierwszym krokiem zrealizowania wielkiej myśli Marszałka Piłsudskiego — odrodzenia fizycznego młodego pokolenia.

Kącik filozoficzno - historyczny.

W starożytnej Grecji panowały poglądy (t. zw. szkoła pitagorejska) na duszę ludzką: 1. dusza istnieje oddzielnie od ciała; 2. dusza może łączyć się z dowolnym ciałem; 3. dusza żyje i po śmierci ciała, bo jest od niego silniejsza i doskonalsza; 4. ciało jest więzieniem dla duszy. Jest więziona za popełnione winy. 5. dusza wyzwala się z ciała w tedy, kiedy się oczyści; 6. Wcielenie duszy uważano za nieszczęście dla niej. Zapobiegano temu „nieszczęściu“ przez praktyki religijne, przez misterja i nabożeństwa, aby choć czasowo wywolić duszę od ciała. Wierzono, że dusza może na czas jakiś opuścić ciało (np. podczas snu) i z powrotem w niego wstąpić. Za dowody niezbité tych wierzeń uważano sny letargiczne

Kącik humorystyczny.

Przysłowie normandzkie głosi: Chcesz być szczęśliwy jeden dzień — upij się. Chcesz być szczęśliwy trzy dni — ożeń się. Chcesz być szczęśliwy całe życie — zostań księdzem.

— o —

W jednym z miasteczek francuskich znajduje się szynk naprzeciwko cmentarza. Pomysłowy właściciel, umieścił na sztydli napis:

„Lepiej tu, niż naprzeciwko“.

— o —

Niech mi pan pożycz 10 złotych. — Ależ ja pana nie znam. — Właśnie dla tego zwracam się do pana, bo moi znajomi pożyczają mi nie chcą.

Czas pomyśleć o „Sobótkach“.

Wzorem lat ubiegłych Lubelszczyzna w drugiej połowie czerwca b. r. organizuje masowo „Święta Sobótki“.

Ażeby imprezy te wypadły imponująco należy już teraz przystąpić do prac wstępnych. W szczególności należy powołać do życia Powiatowe i Gminne Komitety obchodu „Sobótek“, które winny opracować program tych uroczystości. Do Komitetów należy zaprosić przedstawicieli wszystkich istniejących na danym terenie organizacji, by zapewnić sobie ich udział w tej imprezie. Szczegółowych informacji w sprawie organizowania „Sobótek“ na łódzkiej i wódzkiej udziela Lubelski Związek Teatrów i Chórów Ludowych w Lublinie ul. 3-go Maja 12, I p.



Geny zboża

w „ROLNIKU“ Sp. Roln.-Handl. w Siedlcach,
ul. 3-go Maja 23. Tel 88.
w dniu 4 maja 1932 r.

Pszenica	za 100 kg.	. . .	zł. 31.—
żyto	„ 100 „	. . .	„ 28.—
owies	„ 100 „	. . .	„ 27.—
jęczmień	„ 100 „	. . .	„ 26.—

Tuczniaki (świnie) od 1 zł. do 1,50 zł. za 1 kg. żywej wagi.

Tendencja na zboże bez zmian zaś na jare i nasiona bardzo mocna, na trzodę tuczona słabsza

Uwaga: Członkowie z pełnemi udziałami uzyskują ceny na zbożu o 25 gr. na jednym metrze więcej.



SZANOWNYCH PRENUMERATORÓW
zalegających w opłacie prenumeraty prosimy
o uregulowanie zaległości.
ADMINISTRACJA.

NASIONA: warzywne kwiatowe i pastewne.
DRZEWKA: owocowe
ROŚLINY: i kwiaty cięte
CEBULKI, KŁĄCZE i FLANCE KWIATOWE.

poleca Zakład Ogrodniczy

I. KSIĄŻEK
SIEDLCE, UL. 3-go MAJA № 1.

Firma egzystuje od roku 1884.

25% ZNIŻKA! ————— 25% ZNIŻKA!
Dyplomowana Pracownia Ubiorów Męskich
B. CI GOLDBLAT
SIEDLCE, UL. SIENKIEWICZA 26
zawiadamia, że ceny zostały niższe o 25%.
Robotę wykonywuje się solidnie
według wymagań ostatniej mody.

LABORATORJUM
CHEMICZNO-BAKTERJOLOGICZNE
MAG. FARM.
H. BLASS — TABAKMANOWEJ
przyjmuje analizy lekarskie.
SIEDLCE, UL. 1-go MAJA 34.

ZAKŁAD FRYZJERSKI
p. f. **STANISŁAW TOBIKOWSKI**
W SIEDLCACH, UL. FLORJAŃSKA № 19.

ZAKŁAD URZĄDZONY JEST WEDŁUG
NOWOCZESNYCH WYMAGAŃ HIGJENY

Z powodu kryzysu ceny odpowiednio niższe.
Polecając się uwadze Sz.Klijenteli pozostaje z poważaniem
Stanisław Tobikowski
długoletni pracownik firm warsz.

WARUNKI PRENUMERATY: ROCZNIE 8 ZŁ., PÓLROCZNIE 4 ZŁ.,
KWARTALNIE 2 ZŁ., MIESIĘCZNIE 70 GR.

OGŁOSZENIA: CAŁA STRONICA 100 ZŁ., MNIEJSZE — stosownie do objętości, DROBNE — 50
za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA

Wydawca: Tadeusz Niedzielski.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Gorczyca

SKŁADNICA SPORTOWA
„START”

SIEDLCE, KILIŃSKIEGO 32. — — P. K. O. 67.268.

WŁASNA WYTWÓRNIA
artykułów sportowych i gimnastycznych
oraz przedstawic. największych fabryk przyborów sportowych



— **P O L E C A:** —
przybory do wszelkich
sportów i gimnastyki
Całkowite urządzenia sal
gimnastycznych. Dostawa
sprzętów. Medale. Nagrody
sportowe. Dyplomy.
Puhary. Ceny fabryczne.

OFERTY i CENNIKI
NA ŻĄDANIE
G R A T I S

Dla szkół, Organizacji sportowych, P. W. — rabaty

U W A G A! ————— **U W A G A!**

WARSZAWSKI

Zakład Mechaniczny

przeprowadza konserwację i reperację ma-
szyn biurowych różnych systemów oraz
kas kontrolnych

————— **CZĘŚCI ZAMIENNE** —————

Siedlce, ul. Kilińskiego № 6.

KRAWIEC MĘSKI

L. ZYLBERSZTEJN

SIEDLCE, SIENKIEWICZA 22.
(wejście frontowe).

WYKONYWA WSZELKIE OBSTALUNKI SOLIDNIE
PO ZNIŻONYCH CENACH PRZYSTOSOWANYCH
DO OBECNEGO KRZYSU.

Potrzebny uczeń
na praktykę

BAZAR POZNAŃSKI
Siedlce, Kilińskiego 26